

Przemienienie Pańskie – dobrze, że tu jesteśmy

Na pewno każdy z nas, gdy ma w sobie Boga i jest przemieniony na Boski jego obraz, zawoła radośnie: dobrze jest nam tak być, gdy wszystko jest świetlane, wszystko jest radością, szczęściem i urokiem, gdy serce jest uspokojone, pogodne i pełne słodyczy, gdy Chrystus, Bóg, daje się widzieć, i wraz z Ojcem do nas przybywa – z okazji Święta Przemienienia Pańskiego przypominamy kazanie biskupa Anastazego Synaity z monastycznej liturgii godzin.

Jezus na górze Tabor ukazał uczniom w cudowny sposób swoje Bóstwo – miało to być obrazem i zapowiedzią królestwa niebios.

Bądź i ty jak Piotr, który został porwany widokiem objawiającego się Boga, przemieniony pięknem Przemienienia, wyrwany ze świata, zabrany z ziemi: porzuć, co ziemskie, odwróć się od stworzenia, a zwróć się ku Stwórcy, któremu Piotr, wyszedłszy z siebie, rzekł: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy”.

Tajemnicę swoją ukazał Jezus uczniom na górze Tabor. Przebywał On z nimi i mówił im o Królestwie i o swym powtórnym przyjściu w chwale. Ale oni nie byli zapewne tak całkiem o tym przekonani, trzeba więc było tę pewność mocno zakorzenić w głębi ich serca, tak aby będąc świadkami współczesnych im wydarzeń uwierzyli w to, co miało się dokonać w przyszłości. Dlatego Jezus na górze Tabor ukazał im w

cudowny sposób swoje Bóstwo; miało to być obrazem i zapowiedzią królestwa niebios. Tak postępując Jezus jak gdyby im mówił: w tak długim okresie czasu wasza wiara może się zachwiać, dlatego już teraz nie czekając „zaprawdę mówię wam, niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego” w chwale Ojca swego.

*W górę mamy spieszenie
podążać za Jezusem, który
tam, jak w niebie, jest naszym
przewodnikiem i
poprzednikiem: wtedy oczyma
wiary ujrzymy obłok
świelany, zostaniemy
przemienieni i upodobnieni
na Jego obraz*

Ewangelista chce wykazać, że Chrystus może uczynić to, co zechce, i dlatego dodaje: „Po sześciu dniach Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich na górę wysoką osobno. Tam przemienił się wobec nich: Twarz Jego zajaśniała jak słońce,

odzienie zaś stało się białe jak śnieg. A oto im się ukazali Mojżesz i Elias, którzy rozmawiali z Nim”.

Taka jest cudowna rzeczywistość dzisiejszej uroczystości, taka jest zbawienna tajemnica, która dzisiaj spełniła się dla nas na tej górze: zebraliśmy się bowiem, aby uczestniczyć nie tylko w śmierci, ale i w chwale Chrystusa. Posłuchajmy głosu Boga Świętego, który nas wzywa z wysoka, a wtedy z owymi wybranymi spośród uczniów powołanych przez Pana przenikniemy głębię tych niewymownych tajemnic.

Nie waham się powiedzieć: w górę mamy spieszenie podążać za Jezusem, który tam, jak w niebie, jest naszym przewodnikiem i poprzednikiem: wtedy oczyma wiary ujrzymy obłok świetlany, zostaniemy przemienieni i upodobnieni na Jego obraz, a stawszy się uczestnikami Bożej natury, będziemy przysposobieni do przyszłej chwały.

Tam więc biegnijmy, pełni gorliwości i wesela, wejdźmy w ten obłok, stańmy się jak Mojżesz i Eliasza, czy jak Jakub i Jan. Bądź i ty jak Piotr, który został porwany widokiem objawiającego się Boga, przemieniony pięknem Przemienienia, wyrwany ze świata, zabrany z ziemi: porzuć, co ziemskie, odwróć się od stworzenia, a zwróć się ku Stwórcy, któremu Piotr, wyszedłszy z siebie, rzekł: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy”.

Zaiste, Piotrze, dobrze nam przebywać z Jezusem i tak z Nim pozostawać na wieki. Cóż może być szczęśliwszego, coź bardziej wzniosłego i doskonalszego niż być z Bogiem, do Niego się upodobnić, trwać w światłości? Na pewno każdy z nas, gdy ma w sobie Boga i jest przemieniony na Boski jego obraz, zawoła radośnie: dobrze jest nam tak być, gdy wszystko jest świetlane, wszystko jest radością, szczęściem i urokiem, gdy serce jest uspokojone, pogodne i pełne słodyczy, gdy Chrystus, Bóg, daje się widzieć, i wraz z Ojcem do nas przybywa i tam przebywa i mówi: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu”. A Chrystus przynosi ze sobą i mnoży skarby dóbr wiekuistych, i wszystko to jest zadatkem i obrazem życia przyszłych wieków podane jak gdyby w zwierciadle.

*Kazanie biskupa Anastazego Synaity z monastycznej liturgii godzin
przewidzianej na dzień Przemienienia Pańskiego*